

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodził codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Trzy bezpłatne dodatki tygodniowe:

Ognisko Domowe (dla rodzin), Arkusz powieściowy, i Przyjaciel Rolnika.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Spółz. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21, Tel. 61 i 64.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 43.

LESZNO, środa dnia 22 lutego 1933 r.

Rok XIV.

Zdrowy postęp.

REWOLUCJI ZAPOBIEGA

NAJLEPIEJ EWOLUCJA.

Na jednym z zebrań, zorganizowanych przez wielkie towarzystwo niemieckie „Volksverein für das katholische Deutschland“ przemawiał biskup Rotenburga, Mgr. dr. Spröwl na temat „Kościół a polityka“. Poruszając kwestię reformy ekonomicznej, prelegent zaznaczył, że jakkolwiek Kościół ceni tradycję, to jednak wcale nie chce być czynnikiem ratunku dla spróchniałego systemu. Okoliczności, które stworzyły kapitalizm, nie mogły utrzymać się na dłuższą metę. Fakt, że istnieje zbyt wielu ludzi nadmiernie biednych a z drugiej strony tylko garstka nadmiernie bogatych, jest najlepszym dowodem, iż dobra ziemskie źle są podzielone. W dążeniu do reformy stosunków, która jednak nie powinna być rewolucyjną katolicy mają wyrażne wskazania w postaci encyklik „Rerum novarum“ i „Quadragesimo anno“.

O samodzielną Bawarię

Berlin, 20. 2. (PAT.) Przemawiając na zgromadzeniu wyborczym bawarskiej partii ludowej w Ambert (Paryż) premier bawarski dr. Heiß m. n. oświadczył, że będzie zgodzić z konstytucją do ostatniej kropli krwi broni samodzielną Bawarię nawet wówczas, gdyby usiłowano zastosować środki przemocy. Jeżeli istnieje plan narzucenia nam przemocą rządu pruskiego — mówił premier — i powołania króla, to takie zmiany są dla nas niemożliwe do przyjęcia. W każdym razie nie uznajemy pruskiego księcia królem.

Hitler chce rządzić

Berlin, 20. 2. (PAT.) W Kolonii, na zlocie narodowych socjalistów nadsłuchanych, kanclerz Hitler, wygłosił mowę, w której, polemizując m. in. z partią centrową, oświadczył, że walczy o doprowadzenie do zwycięstwa w parlamencie Rzeszy, chcąc spełnić nazki konstytucji, jednakże gotów jest również rządzić, opierając się tylko na mniejszości. Mowę kanclerza Hitlera poprzedziła defilada narodowo-socjalistycznych oddziałów szturmowych, w której poraz pierwszy wzięły udział formacje policji kolonijalnej ze szlاندan, opatrzonymi swastyką.

Tajemniczy balon nad stolicą czeską.

Praga Czeska, 20. (tel. w. Polonii). Stolica Czechosłowacji poruszona została dziś niebysową sensacją. Mianowicie w godzinach rannych balon kulisty, u którego przypięta była gondola. Balon posuwał się wobec słabego wiatru b. powoli. Natychmiast z lotniska wojskowego wysunęły się balonowcy samoloty wojskowe i jak dotąd nie dało się stwierdzić, czy w gondoli znajdują się

jakich pasażerowie czy nie. Balon posuwał się w kierunku wschodnio-północnym.

Szczególnie wielkie poruszenie powstało w tutejszych kołach rządowych,

gdyż balon posuwał się nad samym ministerstwem obrony narodowej.

Tajemniczy balon obecnie otoczony jest eskadrą samolotów wojskowych.

Przeciwko podatkowi kryzysowemu

WCZORAJSZY GENERALNY STREJK PROTESTACYJNY W PARYŻU.

Onegdaj postanowiły związki zawodowe urzędników i pracowników umysłowych urządzić w Paryżu strajk trwający od 10 minut do 2 godzin, w zależności od rodzaju pracy) protestacyjny strajk generalny jako demonstrację przeciwko uchwale komisji finansowej senatu w sprawie wprowadzenia podatku kryzysowego od poborów urzędniczych.

Wzięli w nim udział wszyscy urzędnicy państwowi, miejscy, zakładów użyteczności publ., przedsiębiorstw komunikacyjnych itp. Byłoby więc niezwykle przez 1 i pół godz. wszystkie urzędy m. in. poczta, telefon, i telegraf, dalej gazownie, elektrownie, fabryki państw. itd. Co się tyczy komunikacji, to metro (kolej podziemna), autobusy, i tramwaje mają być tylko nieczynne przez dziesięć minut, czyli ściśle od 10 do 10.10. Również w strajku wzięli udział wszyscy nauczyciele szkół powszechnych i średnich. Komunikacja telefoniczna i telegraficzna z zagranicą ma być przerwana przez prawie dwie godziny.

Strajk ten odbył się w dniu wczorajszym, a wzięli w nim udział urzędnicy komunalni i państwowi. Do nich przyłączyli się również urzędnicy pa-

ryskich zakładów użyteczności publicznej, taksówki, autobusy i tramwaje.

Strajk był przeprowadzony częściowo, tak, aby praca ogólna zbytnio nie ucierpiała. W urzędach państwowych wstrzymano się od pracy przez 10 minut. Na poczcie strajk trwał dość dłużej; telefony nie były czynne przez blisko 4 godziny, przyczem wstrzymane było również połączenie z zagranicą.

Strajk autobusów i taksówkarzy trwał od g. 10 do 10 min. 10. Poszczególne pojazdy zatrzymano w tym miejscu gdzie o tej godzinie się znajdowały. Wytworzyło to silną rzeczność dość wielkie zamieszanie w skomplikowanym ruchu kołowym stolicy Francji. Policja w cywilnych ubraniach ograniczała się jedynie do spisywania protokółów na miejscu.

Kolejne nie przyłączyły się do strajku i tam pracowano normalnie.

Na prowincji strajk przeprowadzono również podług sydykału paryskiego. Miał on charakter raczej protestacyjny i strajkujący przeważnie nie opuszczali warsztatów pracy.

Przebieg strajku był zupełnie spokojny zarówno w Paryżu, jak i na prowincji.

6 zabitych, 48 rannych.

KRWAWY BILANS OSTATNIEJ NIEDZIELI W NIEMCZECH.

Jak poprzednio, tak i ostatnia niedziela w Niemczech obfitowała w szereg zwykłych już — w „kraju porządku i bojaźni Bożej“ — awantur, bójek politycznych. Ponizej podajemy „poważniejsze“ fakty z tej kroniki teroru i zdziczenia partyjnego.

W Wuppertal doszło do zażartej bójki pomiędzy członkami Żelaznego Frontu a hitlerowcami. 13-cie osób zostało ciężko rannych.

W Bamnie 2 osoby zostały ranne.

W Oberreden koło Darmstadt szturmówka hitlerowska napadła na zebrań wybożce Żelaznego Frontu. W ciągu niezwykle zaciętej walki, trzy osoby zostały ciężko ranne. W Osthofen koło Wonnacji 4 osoby odniosły rany, zaś w Mittenheim 5.

W Kamienicy (Chornitz) w bójce pomiędzy członkami Reichsbanneru a hitlerowcami, został zabity jeden z socjalistów.

W Frankfurcie nad Menem jedna osoba została zabita, 3 zaś ciężko ranne.

W Erfurcie hitlerowcy napadli na

grupę komunistów i dali do nich kilka strzałów, 2 osoby zostały zabite na miejscu.

Z miejscowości klimatycznej Töberan koło Schwerinu donoszą, że w niedzielę rano miejscowość ta była terenem zaciętych walk ulicznych pomiędzy hitlerowcami i członkami Reichsbanneru.

Reichsbanner urządził demonstrację uliczną i kolo godziny 19 czołgo pochodu zatrzymane zostało przez silną bojówkę hitlerowców.

Padły strzały i wywiązała się kilkogodzinna regularna bitwa uliczna. Po obu stronach walczono zaciętko, nie oszczędzając nawet słupów telefonicznych i inne przedmioty.

Na miejscu zabitych zostało 2 członków Reichsbanneru, zaś 10 odniosło rany pozostałowe. Straty po stronie hitlerowców wynoszą łącznie 3 rannych.

Do podobnych zajść doszło i w pobliskiej miejscowości Kolar, gdzie rannych zostało 5 osób.

Wojna na Dalekim Wschodzie

Atak japoński. Według doniesień z Czenae (stolica prowincji Dżehol) ubiegłej nocy rozpoczęła się przygotowana od dłuższego czasu wielka ofensywa japońska po osi: Tunljan-Tan-

szan i Tunljan-Kailu. Pierwsze jednak natarcie oddziałów szturmowych na silnie umocnione pozycje skończyły się niepowodzeniem, wskutek zaciętego oporu wojsk chińskich. Walki ciągle

trwają i narazie brak jest bliższych wiadomości o sytuacji na froncie. W każdym razie jak dotychczas nie został on jeszcze przetrwany.

Pewni zwycięstwa. O poczuciu pewnością zwycięstwa przez Japonię świadczy fakt, że t. zw. „rząd mandziński“ zamianował już z góry gubernatorem mającej być zdobytej prowincji Dżehol gen. Czangczungji.

Sily chińskie. Angielski dziennik „Times“ podaje że sily chińskie w prowincji Dżehol wynoszą około 100 tys. ludzi. Większość tych wojsk jest źle uzbrojona i nie nadzwyczajnie zorganizowana. Na południe od Wielkiego Muru znajduje się dalsze 100 tys. ludzi, lepiej jednak wyekwipowanych i bardziej zdalnych do walki. Z znajdujących się pod bezpośrednią kontrolą rządu nankińskiego wojsk, nie zostały wysłane do Dżehol żadne oddziały.

Przewaga techniczna japończyków. Zdaniem wojskowych kół japońskich zajęcie Dżeholu nie będzie przedstawiało zbyt wielkich trudności, z powodu olbrzymiej przewagi technicznej japończyków zwłaszcza w dziedzinie lotnictwa, czołgów i artylerji. Sytuacja więc wojsk chińskich jest dosyć bezradna, zwłaszcza, że istnieje mało prawdopodobieństwo, by nawet w razie otwartej wojny Japoni z Chinami doszło do efektownego porozumienia pomiędzy Nankinem a Kantonem, a tem samem do zorganizowania jakiejś racjonalnej obrony.

Sojusz chińsko-sowiecki (?)

Japońskie ministerjum spraw zagranicznych otrzymało wiadomość, że między Rosją sowiecką a Chinami został zawarty pakt sojuszniczy. Układ ten ma zawierać tajnym dopóty, dopóki między Moskwą a Stanami Zjednoczonymi nie zostaną wznowione stosunki dyplomatyczne.

80 lat więzienia.

SKAZANY... USMIECHA SIĘ, MOWIAC, ZE TO MAŁO.

W Miami odbył się proces przeciw zamachowcowi Zangarze, oskarżonemu o usiłowanie mordsterwo na osobach z otoczenia prezydenta Roosevelta, które odniosły rany podczas zamachu na prezydenta Stanów Zjednocz. Ameryki. Przewodniczący nie uznał argumentów obrony, zmierzających do obalenia oskarżenia i wniosek odrzucił. Podług naradzie sąd skazał Zangarę łącznie na 80 lat więzienia.

Według bowiem ustawodawstwa amerykańskiego, przy wymiarze kary, dolicza się skazanemu karę za każdy czyn osobno. Ponieważ za zamach morderczy grozi kara do 20 lat więzienia, a Zangara zranił 6 osób, dało to dlatego w sumie taką niesamowitą cyfrę.

W chwili ogłoszenia wyroku, oskarżony Zangara usmiechnął się i zapytał się sędziego, dlaczego nie otrzymał więcej kary, gdyż wymiar uważa za łagodny. Kara jedynie wymierzona została za 4 ofiary, które wyszły cało z zamachu. Co do zamachu na burmistrza Czernakę i panią Włq, sąd rozpatrzy sprawę za kilka dni.

Roboty publiczne.

Minist. opieki społecznej opracowało szczegółowe projekty zatrudnienia bezrobotnych przez uruchomienie z nadchodzącą wiosną robót publicznych w większym zakresie.

Projekt minist. opieki społecznej przewiduje uruchomienie w pierwszych tygodniach wiosennych br. serii robót publicznych, które mają być przeprowadzone przez minist. komunikacji (budowa kolei, dróg bitych i wodnych), minist. rolnictwa i reform rolnych (zasadnicze meljoracje rolne), oraz przez samorządy. Te ostatnie objęłyby przeprowadzenie różnego rodzaju robót publicznych, nie przewidzianych w programie inwestycyjnym wymienionych dwóch ministerstw, a mających znaczenie raczej lokalne.

Roboty sfinansowane będą z kredytów, przewidzianych na te cele w budżecie minist. opieki społecznej, oraz z sum uzyskanych po nowelizacji ustawy o funduszu bezrobocia.

Minist. opieki społ. przewiduje wydatkowanie na roboty publiczne w pierwszym okresie ponad 31 milionów złotych. Suma ta przewidziana jest wyłącznie na płace dla zatrudnionych bezrobotnych. Ministerja, prowadzące roboty, dodadzą z własnych środków fundusze na wydatki materiałowe.

Robotnicy, przyjęci do wiosennych robót publicznych, podzieleni będą na „zespoły pracy”, które będą skoszarowane, zaopatrzone w narzędzia pracy i wspólnie żywione. W ten sposób da się zatrudnić już w pierwszym okresie prowadzenia robót publicznych około 30 tys. bezrobotnych przy 300 dniach pracy dla każdego. Możliwe jest zastosowanie tylko 200 dni pracy na osobę, co pozwoli zatrudnić ponad 45 tys. bezrobotnych.

Zbliża i zdaleka.

* Zgon powieściopisarki szwedzkiej. Zmarła w Sztokholmie znana powieściopisarka Elisabeth Kuylenstierna-Wenster.

* Nowa wyprawa do bieguna. Znały podróżnik polarny, admirał Byrd, udaje się ponownie w październiku br. z wyprawą ratkową do bieguna południowego. Byrd zabiera z sobą trzysilnikowy samolot Forda i dwa traktory śnieżne.

Popierajcie polskie wyroby i polski handel!

JÓZEF KORZENIOWSKI.

KOLLOKACJA

(Ciąg dalszy).

4) Przystąpił Ignacy i podniósł ku niej ręce czarne i błyszczące lawą białą, która ciekła po rękawach i za rekawy i w szerokich kałużach stała na jego płaszczu. Na ten widok parsknęła od śmiechu panna Kamilla, cofnęła się w głab koczku ze wstrętem i zawołała:

— Belciu, niech on ciebie przeziębieni!

— Fil Fil! — krzyknęła Francuzka. — Niezmożna Kamilciu, czy ty masz sumienie?

— W rzeczy samej to niepodobna — rzekł pan Józef. — Ten biedny człowiek okropnie wygląda. Raczcie panie przyjąć moją usługę! — Jestem silny i cokolwiek czystszy od niego.

— Cóż mam zrobić? Pan zamoczy nogi... nie czas celować się. Bierz pan! — dodawał z niewypowiedzianym wdziękiem i wyciągnął ku niemu rękę.

— Michaś, trzymaj konie! — krzyknął pan Józef, otworzył drzwi i wziął na ręce wyniosłą, zgrabną i lekką panienkę. Ona objęła jego szyję drżącą ręką i już nie śmiała się, bo czuła,

Z POLSKI ZACHODNIEJ.

POZNAN.

P) Związek Kapłanów „Unitas”. P. T. Rev. Dominel Walne zebranie Zw. Kapłanów „Unitas” na Archidiecezję Gnieźnieńską i Poznańską odbędzie się we wtorek, 7 marca br. o godz. 10.30 na sali Domu Katolickiego par. św. Marcina w Poznaniu. Porządek obrad: 1. Zagajenie. 2. Sprawozdanie Zarządu Głównego oraz Komisji Rewizyjnej za r. 1932. 3. Dyskusja nad sprawozdaniami i udzielenie absolutorjum. 4. Sprawy organizacyjne Związku. 5. Wybór nowych członków Zarządu Głównego. 6. Referat na temat: Nowe prawo o stowarzyszeniach — Ks. prał. Bilko. 7. Dyskusja. 8. Wolne głosy. 9. Zakonczenie. — O przybycie P. T. Rev. Dominel prosi Zarząd Główny. Ks. J. Prądnicki, prezes. Ks. B. Ciszak, sekretar.

WIELKOPOLSKA.

w) Bukownica. (Dowcipi złodziei.) W ciemną noc skradli się ostatnio nie wykryci złodzieje na prostoboswo w Bukownicy i zabrali wszystkie kokoszki w liczbie około 50 sztuk. Niecni amatorzy cudzego dobra pozostawili tylko koguta, któremu do ogona przywiązali kartkę z napisem: „bezrobotny”. Widzimy więc, że nawet w obecnych ciężkich czasach nie opuszczają amatorów smacznego rosołku humor. Cóż ten biedny „bezrobotny” kogut będzie teraz sam robił? Zanudzi się z pewnością na śmierć!

w) Bydgoszcz. (Zamknięcie fabryki „Grakona”). Bydgoska fabryka narzędzi i piłników „Grakona” została zamknięta i zwolniona wszystkich robotników, nie mogąc wypłacić zarobków, ponieważ władze skarbowe położyły areszt na należności „Grakony” w Polsko-Francuskim Tow. Budowy Kolei Bydgoszcz — Gdynia. „Grakona” oświadczyła gotowość zapłacenia na poczet niezapłaconych podatków jednej trzeciej (10 tys. zł.), lecz nacelnik urzędu skarbowego na to się nie zgodził. Również zapowiedź zamknięcia fabryki wcale go nie wzruszyła. Tak oto zarżnięto znowu jedną krowę, która dawała mleko...

w) Bydgoszcz. (Niszcząc radców.) Władze miejskie m. Bydgoszczy otrzymały z Województwa Poznańskiego wiadomość o niezatwierdzeniu wybranych niedawno na honorowych radców miejskich pp. Budzińskiego, dyr. Cylikowskiego, inż. Mieczkowskiego, mec. Niedzielskiego oraz dyr. Wetmanna.

jak ją tulił silnym ramieniem, jak stapał ostrożnie, aby żadna kropla na nią nie bryzgała, jak szedł zwolna, może dlatego, aby dłużej nieść tak miły ciężar, jak ją wsadził delikatnie, aby jej mózka nie dotknęła nawet zabryzganego wasażka. Gdy już usiadła, spojrzęła nań z wdzięcznością, i w tem spojrzeniu jej czarnych, ślicznych oczu wypisało się może nawet więcej, niż chciała.

Wrócił pan Józef znowu do koczka i przeniósł także pannę Beldean, która z dziwnymi umizgami i modroderją sadowała się w jego objęcia. Tak więc obie znalazły się niespodzianie w bryczce młodego podróżnego, który stanął na stopniu i usiadł zbolu na wasażku. Nim przepiężono konie i wydobyto powóz, co potrwało blisko pół godziny, panna Kamilla, chcąc zacząć rozmowę, a może dowiedzieć się czegoś, skąd „dokąd, jedzie, rzekła:

— Jakiego pan masz pięknego psa.

Amor, leżąc na koźle i spuszczywszy głowę do środka bryczki, jakby zbruniał, że o nim mowa, spojrzął ciekawie i łagodnie w oczy panielki i zaczął podnosić ogromnie swe uszy.

— Jak on patrzy — dodała panna Kamilla — jakby mnie zrozumiał.

— Bo w rzeczy samej rozumie — odpowiedział pan Józef.

Pies jeszcze bystrzej patrzył w o-

w) Gnieźno. (30-centnarowa bezka przyniętła robotnika.) W browarze braci Kotwickich wydarzył się niebezpieśliwy wypadek. Mianowicie podczas przełaczania bezek przyniętłony został przez bezkę wagi 25—30 ctr. 34-letni robotnik Marcin Stachowiak z Obory pow. gnieźnieńskiego. Jezące go z boku St., który doznał zgniecenia klatki piersiowej i rany na głowie, odstawiono do szpitala miejskiego.

w) Kępno. (Skradli kasę ogniotrwała.) Do urzędu pocztowego w Przedborzu włamali się nieznani sprawcy, którzy skradli kasę ogniotrwałą i wywieźli ją w niewiadomym kierunku. W szafie znajdowała się gotówka, znaczki pocztowe i stemple, wartości ca. 2.000 zł. oraz 2 pieczętki urzędowe.

w) Nowy Tomysk. (Alkohol doprowadził do nieszczęścia.) Tragicznie zakończył się powrót do domu z jarmarku dla rolnika Ottona Fitznera, zamieszkałego w Lipce Widłkiej. Będąc w podchmielonym stanie, wszczął Fitzner bójkę ze swym 16-letnim pasierbem Hermanem Seifertem. Uzbójony w kłonicę od wozu, Seifert uderzył w trakcie bójki swego ojczyma tak silnie w głowę, że tenże padł trupem na miejscu. Młodocianego zabójcę aresztowano.

w) Ostrów. (Kradzież piętędzy.) W godzinach przedwieczornych skradziono z mieszkania pracownika Warsztatów Wagonowych Stanisławskiego, poważniejszą gotówkę w kwocie 2.300 zł. Gotówkę miał Stanisławski przechowaną w zamkniętej szufladzie stołu.

w) Środa. (Pożar.) W cukrowni wybuchł pożar w mieszkaniu Wandy Bochańskiej. Spaliła się część garderoby i bielizna wart. 6.500 zł. Pożar powstał prawdopodobnie od węgla, który wypadł z pieca.

w) Wyrzysk. (Zastrzeżenie złodzieja.) Nieznany osobnik usiłował włamać się do chlewa gospodarza Jana Wabicha w Małocinie. W chwili, gdy włamywacz był w chlewie, Wabich spostrzegł obcego i strzelił ze sztuercera, trałając nieznajomego w pierś, kładąc go trupem na miejscu.

POMORZE.

p) Gdańsk. (Kieszonkowa kradzież 25.000 guldénów.) Dokonano nadzwyczaj śmiałej kradzieży kieszonkowej. Złodzieje minęli się u wejścia do Gdańskiego Prywatnego Banku Akcyjnego z niej. Behrendem i z kieszonki futra skradli mu zupełnie niespostrzeżenie 25.000 guldénów w bankno-

ty, to swemu panu, to panie Kamilli.

— Jak się nazywa? — zapytała.

— Ma nazwisko trochę romansowe, a razem pedantkie. Nazywa się Amor — odpowiedział czerwieniąc się, pan Józef.

— On pewnie kasa? — rzekła panna Kamilla, wyciągając rękę i głaszcząc miśmiabło piękne zwierze. W mgnieniu oka Amor podniósł się, spuścił się delikatnie do środka bryczki, przysiadł na zadnich łapach tak, że jej móg nie ugniół, i położył głowę jej kolanach. Z początku trochę przestraszona, potem uradowana, panielka zaczęła go głaskać i pieścić, a pies patrzył jej w oczy i wejrzeniem, pełnym wyrazu, zdawał się dziękować za jej dobroć. A gdy po chwili odjęła rękę od jego głowy i przesała go karesować, zwinął się w kłębek i u nóg jej się położył.

— On pani móg ugniecie — rzekł przedko pan Józef, rad w duszy, że pies przeniknął jego myśli.

— Bynajmniej. Pozwól mu pań tu zostać! Co to za poczciwe stworzenie! Ony mimie teraz obronił, gdyby mi kto chciał krzywdę zrobić — dodała panna Kamilla, patrząc dziwnie na zajmującego się widocznie młodzieńca.

— Tego możesz pani być pewna, i dziękuję pani, żeś tak łaskawie przy-

tach. Podejrzemienia skierowały się w kierunku Polski, gdyż Łódź kształci podobno najrzęczniejszych w świecie złodziei kieszonkowych. Przepyszczona okazały się uzasadnione. Przed kilku dniami ujęto w Łodzi niej. Hila Tchórz, którego odstawiono do Gdańska, gdzie odbyła się konfrontacja z świadkami kradzieży. Wynik konfrontacji trzymamy jest w tajemnicy, ale wiadomo, że Tchórz usiłował w gdańskim więzieniu policyjnym zadać sobie przy pomocy kawałków szkła rany, które spowodowałyby umieszczenie go w szpitalu i umożliwiły ucieczkę. Plan udało się tylko częściowo, bo Tchórz leży w szpitalu, ale nie spuszcza go z oka uzbójony policjant.

ŚLĄSK

ś) Katowice. (Echa katastrofy.) W kopalni Królowa Ludwika w Zaboczu z 10 zasypianych wydobyto 9. Brałoby jeszcze jednej ofiary wypadku. Akceptatunkowa jest niezmiernie utrudniona. Z 9-ju dotąd wydobytych trzech pozostałe przy życiu. Los 10-jej ofiary zdaje się być przesądzony.

ś) Katowice. (Wstrząsy podziemia.) W okolicy Bytomia daly się odczuć silne wstrząsy podziemne, trwały one około 3-ch sekund. Ludność zdziwiona ze snu w panice wyszła na ulicę. Dotychczas nie sygnalizowały poważniejszych szkód. Tak silny wstrząsów nie nobowano. dotąd na Górnym Śląsku. Trzęsienie miało charakter tektoniczny.

ś) Katowice. (Katastrofa kolejowa.) Pociąg osobowy, zdążający ze stacji Nakło w kierunku Katowic, napotkał na stacji kolejowej Radzionkowice na pociąg towarowy. Wskutek zderzenia wykoleiły się dwa wagony pociągu towarowego, przyczem kierownik parowozu został ciężko ranny. Dwa parowozy i kilka wagonów towarowych uległo uszkodzeniu. Ruch kolejowy na tej linii został przerwany na dwie godziny.

ś) Katowice. (Na nogach rozkładanego buhaja.) Na dworcu w Szczepanowicach wyładowywano bydło rzeźnicze, przeznaczone na wystawę licytacyjną, urządzoną przez związek hodowców i górnicy ziemie rolniczej. Robocznicy przybliżyli się niebacznie do buhaja, widocznie rozłoszczony, i zaczęli gadać koleją i byk wziął go za rog, szucił o ziemię i zaczął machać. Na krzyk napadniętego przybiegli robotnicy, i z trudem udało im się wyrwać biedaka z pod rogów rozłoszonego buhaja. Zrobiła odmieszność, która okaleczenia i w stanie bezprzytomnym odstawio go pogotowie ratunkowe do szpitala miejskiego.

— Jęła wiernego towarzysza mojego do dróży.

— Pan zdaleka jedzie? — zapytała.

— Jędę z Podola, gdzie mam kilka mająteczek, dla odwiedzenia moich rodziców, dziada i babki. W rzy tu mieszkają. Mam także dobrą i kochaną, której Bóg daje za i na której ślub śpięszę.

— O mój Boże, cóż to miś! — rzekła panna Kamilla.

— Jest to biogostawienstwo, kiedy rodzice liczna i zgodna — odpowiedział pan Józef.

— Pan mówił, że rodzice mieszkają tu. Gdzież to? Czy daleko?

— zapytała, spuszcżając oczy.

— W tej wsi, którą pani widzi.

— W Czaplincach?

— Tak jest — odpowiedział, czerwieniąc się.

Zywy rumieniec okrył także twarz panny Kamilli. Ale wkrótce, jakby czuła to, że jej lice płonie, potrząsnęła główką i z uśmiechem rzekła:

— Więć będziemy przez niegdyś czas sąsiadami. Mam nadzieję, że zechcesz odwiedzić mego ojca. To blisko!

— Będę hardzo szczęśliwym, jeśli pan przes pozwoli mi złożyć mu uszanowanie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z POGRANICZA WIELKOPOLSKI.

JAROCIN.

W dniu 22 bm. przybędzie b. premier Wincenty Witos do Witaszyc, by odbyć zebranie jako przywódca Stronnictwa Ludowego.

ZE SPORTU

PING-PONG.

Dnia 22. b. m. upływa termin zgłoszenia się na mistrzostwa ping-pongowe miasta Leszna. Wszyscy którzy w pięknym sporcie odgrywają jakąś rolę zgłosili się lub zgłoszą się. Mistrzostwa rozgrywać się będą systemem punktowym. „Czuwaj!”

Różne z kraju.

KULIG CZERWONYCH W NASTROJU RÓZOWYM.

Donoszą z pogranicza wschodniego, że przed paru dniami w rejonie granicznym Mikołajewszczyzny w osadzie wojskowej Jana Jeresiewicza zjawili się samie, zapelnione rozbawionymi towarzystwem. Przybyłymi okazali się wojskowi sowieccy w towarzystwie niezbyt trzeźwych pań. Teresiewicz zawiadomił dowództwo KOP. o niezwykłej wizycie. Przybyła na nartach patrol wojsk granicznych. Na mieszanej komisji granicznej bolszewicy zeznali, że jechali kuligiem i zbłądzili w drodze. Władze polskie wydały ich do rąk przedstawicieli sowieckich, konfiskując im broń.

Z SZEROKIEGO ŚWIATA

UCZONY ZNAJĄCY PODOBNO 200 JĘZYKÓW.

Dr. Schuetz, prof. uniwersytetu frankfurckiego, mimo, że jest z zawodu przyrodnikiem, matematykiem i fizykiem, ma posiadać znajomość aż 200 języków. Niedługo p. Schuetz wykladał jednocześnie 12 języków obcych. Niezwykły ten poliglota, który czyta po fenicku, asyryjsku i egipsku, odczytuje hieroglify i napisy klinowe i mało się interesuje życiem chwili bieżącej. Podziwiał natomiast mądrość ubiegłych tysiącleci i sztukę starożytnego człowieka.

Podczas wielkiej wojny Schuetz wysłano do tureckiej kwatery głównej, gdzie odczytywał dokumenty w 20 językach.

Obojętny na swą sławę lingwisty, lubi natomiast popisować się swym talentem poetyckim. Chętnie deklamuje wiersze w różnych językach, a zwłaszcza w języku chińskim, który najbardziej mu się podoba. Rozmawiając z gościem o poezji ludów starożytnych, p. Schuetz zapala się ogniem „świątym” i woła naprzykład: „Gdyby pan rozumiał po fenicku!”

Prof. Schuetz wydał między innymi książkę w języku niemieckim, zawierającą poezje liryczne 50-ciu narodów.

TRAGICZNY WYPADEK PODCZAS OBCHODU WAGNEROWSKIEGO.

Podczas obchodu urządzonego w Utrechcie (Holandia) dla uczczenia pamięci Wagnera, z powodu 50-letniej rocznicy zgonu wielkiego muzyka, zdarzył się tragiczny wypadek, który wywołał w słuchaczach, przebiegających salę koncertową, wrażenie wstrząsające.

Bas-baryton holenderski Jakob Caro, śpiewał wielką arję z opery Wagnera „Latający Holender”. Gdy jednak doszedł do słów: „Nigdzie grobu! Nigdy śmierci!” — zaciął się nagle i upadł z estrady na pierwsze rzędy krzesel.

Pośpieszono mu z pomocą, ale okazało się, że Caro już nie żyje. Jak stwierdzono, artysta uległ paraliżowi serca.

Na wiadomość, że artysta, którego przed chwilą słyszano śpiewającego, skonał, kilka osób z audytorjum zemdlało.

KRONIKA.

Środa, dnia 22. lutego 1933.

Katedra św. Piotra w Ami.

W. słońca o g. 6,38. Z. o g. 17,01.

W. księżycy o g. 6,28. Z. o g. 14,44.

Stan pogody według sprostżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach. Wtorek, dnia 21. 2. godz. 7 rano: — Temperatura powietrza minus 7,6 wiatr północny o prędości 3 m/s, zachmurzenie całkowite, ciśnienie atmosferyczne 756,5 wilgotność 88%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 0,5 najniższa minus 14,1. Ilość opadu 0,0 mm, warstwa śniegu grubości 10 cm

LESZNO.

KALENDARZYK ZEBRAN, ZBIOREK, CWICZEN I.TD.

Wtorek, 21. lutego.

- godz. 20. Chopin, lekcja śpiewu. Komplet b. pożądana.
- godz. 20. Słow. Mł. Polek, zbiórka 5 zastępu.
- godz. 20. SMP. zbiórka I zastępu.
- godz. 20. Zw. Młodych Narodowców, zebr. posw. s. p. Józefowi Wstawskiemu.
- godz. 20.30 K. S. „Polonja” trening sekcji boks. oraz pikarskiej w ćwiczeniach miejskiej.
- godz. 16. Chopin. Zbiórka chóru w kościele.
- godz. 20. III. Zakon, próba nie odbędzie się.
- godz. 20.30. Dembiński, zebr. zarządu i wykon. progr. u prezesa dh. dr. Jürga.

Środa, 22. lutego.

- godz. 17. Słow. Pań Młods. św. Winc. a Paulo, zebranie w Ratuszu. O liczny udział proszą Rada.
- godz. 20. Chór Kościelny, lekcja śpiewu w Domu Katol.

Czwartek, 23 lutego.

- godz. 20. III. Zakon św. O. Franciszka próba teatralna w Domu Katol.
 - godz. 20. Chopin, lekcja śpiewu. Komplet b. pożądana.
- Dzury nocne lekarzy Kasz Chorzech.
- Wtorek, 21. 2. p. dr. Lewandowski.
- Dzury nocne aptek.
- Apteka pod Lwem.

1) **Dancing.** W ostatniej chwili przypomniano o dancingu Polskiego Białego Krzyża, dzisiaj, we wtorek, o g. 20-tej, na dużej sali kawiarni „Esplanade”. Orkiestra wojskowa. Wstęp 50 gr. Czysty zysk przeznaczony na nauczenie żołnierzy, którzy nie znaleźli dobrodziejstwa szkoły polskiej. Zarząd P. B. K. Koło Leszno.

1) **L. O. P. P.** We wtorek, 21 bm. odbędzie się zebranie mies. w lokalu p. Ińskiego o godz. 20-tej. Osobnej kurendy nie wysłała się. Uprasza się o liczny udział członków. Zarząd.

1) **Słow. Pań św. Wincentego a Paulo.** Zebranie miesięczne odbędzie się w środę, (22. b. m.) o godz. 17-tej. w Ratuszu. O liczny udział członków uprasza Rada.

1) **Rada Miejska.** Publiczne posiedzenie odbędzie się w czwartek (23 b. m.) o godz. 7 wiecz. w Ratuszu

1) **Związek Cechów w Lesznie.** Roztoczne walne zebranie odbędzie się w czwartek, dnia 23 b. m. wieczorem o godzinie 7,30 w lokalu Gospody-Rzemieśniczej, ul. Leszczyńskich nr. 29. O liczny udział delegatów cechów proszą Zarząd.

1) **Komunikacja** nam z Państw. Gimn. im. Komeńskiego, że p. Ignacy Paweł Walczak pozostający na urlopie bezpłacnym, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Gostyniu, pełni od 1. lutego br. obowiązki powiatowego instruktora oświaty pozaszkolnej na po-

wiaty gostyńskie i leszczyńskie. Na podstawie umowy zawartej z upoważnienia Kuratorium Okręg. Szk. Poznańsk. przez dyrektora Państw. Gim. im. Komeńskiego angażowany był p. Walczak w charakterze pracownika kontraktowego.

1) **Zarząd Tow. Ogrodu Działkowego im. króla St. Leszczyńskiego** podaje do wiadomości członkom towarzystwa, że kwartalne zebranie plenarne odbędzie się w sobotę, dnia 25 lutego 1933 o godz. 19 wiecz. na sali Hotelu Dworcowego. — Z powodu ważnych spraw, przybycie wszystkich członków pożądanę Zarząd.

1) **Walny zjazd delegatów Zarządu Okr. Tow. Kolejowych** odbędzie się w niedzielę dnia 26 b. m. o godz. 10,30 w Hotelu Dworcowym. Na porządku obrad sprawozdanie zarządu okręgowego, wybór Zarządu na rok 33-34. Sprawy organizacyjne i okręg. i t. d. Delegatowi przypominają się o zabranii legitymacji wydanej przez okręg.

1) **Wesoly wieczór z łańcami i występami**, który urządza Koło Śpiewacze „Dembiński” w sobotę, 25 bm. w sali „Sokola”, a zapowiada się dziełem bardzo urozmaiconym programowi nadzwyczajnie i wzbudził zainteresowanie wśród obywatelstwa naszego miasta i okolicy. Kto więc, przez niedopatrzenie został pominięty i nie otrzymał zaproszenia, prosimy łaskawie zgłosić się jeszcze u sekretarza Koła dha B. Walkowskiego, Kościńska 15. Zarząd

1) **Koło śpiewacze „Dembiński”.** W dn. 16 bm. odbyło się walne zebranie, które zgalił dh. prezes dr. Jürga — przystępując do załatwienia bieżących spraw star. zarządu. m. in. zdano sprawozdania z „Wieczornicy Moniuszki” w Poniecu, oraz koncertu Nowowiejskiego. Przyjęto 17 nowych członków i 12 zgł. kandydatów. Następnie wita dh. dr. Jürga prezesa Okręgu dh. dyr. Perzyńskiego i prezesa honor. dh. dr. Błażejczyka. — Przez powstanie z miejsc uczczono pamięć zmarłych członków śp. St. Thomasa, Hel. Musiakówny oraz dyr. okręgu i b. dyr. Koła śp. R. Lubierskiego. Dalej przystąpiono do wyboru prezydium walnego zebrania, powołując prezesa honor. dh. dr. Błażejczyka na przewodn.. Członkowie zarządu kolejno składali wy-czerpująco swe sprawozdania z całorocznej pracy. Koło liczy obecnie 161 członków — 85 czynnych, 73 nieczynnych i 3 honorowych. Brano czynny udział w licznych obchodach, urządzono 2 wieczornice Moniuszkowskie, koncerty itp. Książki kasowe zamknięto saldem 89,73 zł. gotówką i 1044,45 zł. w depozycie banku. Prezes Okręgu dh. Perzyński, na podstawie dokładnych sprawozdań zarządu, stwierdza, że Koło Dembiński pod względem ilości odbytych zebrań, lekcji i imprez, udziału w obchodach itp., wysuwa się na czoło niemal wszystkich Kół Wlkp. Zw. i podziwia jego wytrwałą i pilną pracę. Na wniosek Komisji Rew. udzielono zarządowi absolutorjum i przystąpiono do wyboru nowego, który jednogłośnie wybrano w składzie: dr. Jürga prezes, Sianek wiceprezes, Walkowski sekretarz, Rygus zast. sek., T. Wojciechowski skarbnik, Jankowiak bibliotekarz, Szymański dyrygent, Chorąży St. Nowacki. Komisja rew.: Zielnik, Kotlarski, Jankowiakówna. Radni: Semrau, L. Wojciechowski, Przybył, Sękowski, Płaczek M., Michalak, Starzyńska. — W wolnych głosach omawiano m. in. sprawy organizacyjne — przewodn. dh. dr. Błażejczyk nawołuje je obecnych członków do dalszej, w dotychczasowym kierunku, pilnej i wytrwałej pracy i solwuje zebranie hasłem „Cześć Pięśni”.

1) **Koło śpiewacze „Dembiński”.** W dn. 16 bm. odbyło się walne zebranie, które zgalił dh. prezes dr. Jürga — przystępując do załatwienia bieżących spraw star. zarządu. m. in. zdano sprawozdania z „Wieczornicy Moniuszki” w Poniecu, oraz koncertu Nowowiejskiego. Przyjęto 17 nowych członków i 12 zgł. kandydatów. Następnie wita dh. dr. Jürga prezesa Okręgu dh. dyr. Perzyńskiego i prezesa honor. dh. dr. Błażejczyka. — Przez powstanie z miejsc uczczono pamięć zmarłych członków śp. St. Thomasa, Hel. Musiakówny oraz dyr. okręgu i b. dyr. Koła śp. R. Lubierskiego. Dalej przystąpiono do wyboru prezydium walnego zebrania, powołując prezesa honor. dh. dr. Błażejczyka na przewodn.. Członkowie zarządu kolejno składali wy-czerpująco swe sprawozdania z całorocznej pracy. Koło liczy obecnie 161 członków — 85 czynnych, 73 nieczynnych i 3 honorowych. Brano czynny udział w licznych obchodach, urządzono 2 wieczornice Moniuszkowskie, koncerty itp. Książki kasowe zamknięto saldem 89,73 zł. gotówką i 1044,45 zł. w depozycie banku. Prezes Okręgu dh. Perzyński, na podstawie dokładnych sprawozdań zarządu, stwierdza, że Koło Dembiński pod względem ilości odbytych zebrań, lekcji i imprez, udziału w obchodach itp., wysuwa się na czoło niemal wszystkich Kół Wlkp. Zw. i podziwia jego wytrwałą i pilną pracę. Na wniosek Komisji Rew. udzielono zarządowi absolutorjum i przystąpiono do wyboru nowego, który jednogłośnie wybrano w składzie: dr. Jürga prezes, Sianek wiceprezes, Walkowski sekretarz, Rygus zast. sek., T. Wojciechowski skarbnik, Jankowiak bibliotekarz, Szymański dyrygent, Chorąży St. Nowacki. Komisja rew.: Zielnik, Kotlarski, Jankowiakówna. Radni: Semrau, L. Wojciechowski, Przybył, Sękowski, Płaczek M., Michalak, Starzyńska. — W wolnych głosach omawiano m. in. sprawy organizacyjne — przewodn. dh. dr. Błażejczyk nawołuje je obecnych członków do dalszej, w dotychczasowym kierunku, pilnej i wytrwałej pracy i solwuje zebranie hasłem „Cześć Pięśni”.

1) **Koło śpiewacze „Dembiński”.** W dn. 16 bm. odbyło się walne zebranie, które zgalił dh. prezes dr. Jürga — przystępując do załatwienia bieżących spraw star. zarządu. m. in. zdano sprawozdania z „Wieczornicy Moniuszki” w Poniecu, oraz koncertu Nowowiejskiego. Przyjęto 17 nowych członków i 12 zgł. kandydatów. Następnie wita dh. dr. Jürga prezesa Okręgu dh. dyr. Perzyńskiego i prezesa honor. dh. dr. Błażejczyka. — Przez powstanie z miejsc uczczono pamięć zmarłych członków śp. St. Thomasa, Hel. Musiakówny oraz dyr. okręgu i b. dyr. Koła śp. R. Lubierskiego. Dalej przystąpiono do wyboru prezydium walnego zebrania, powołując prezesa honor. dh. dr. Błażejczyka na przewodn.. Członkowie zarządu kolejno składali wy-czerpująco swe sprawozdania z całorocznej pracy. Koło liczy obecnie 161 członków — 85 czynnych, 73 nieczynnych i 3 honorowych. Brano czynny udział w licznych obchodach, urządzono 2 wieczornice Moniuszkowskie, koncerty itp. Książki kasowe zamknięto saldem 89,73 zł. gotówką i 1044,45 zł. w depozycie banku. Prezes Okręgu dh. Perzyński, na podstawie dokładnych sprawozdań zarządu, stwierdza, że Koło Dembiński pod względem ilości odbytych zebrań, lekcji i imprez, udziału w obchodach itp., wysuwa się na czoło niemal wszystkich Kół Wlkp. Zw. i podziwia jego wytrwałą i pilną pracę. Na wniosek Komisji Rew. udzielono zarządowi absolutorjum i przystąpiono do wyboru nowego, który jednogłośnie wybrano w składzie: dr. Jürga prezes, Sianek wiceprezes, Walkowski sekretarz, Rygus zast. sek., T. Wojciechowski skarbnik, Jankowiak bibliotekarz, Szymański dyrygent, Chorąży St. Nowacki. Komisja rew.: Zielnik, Kotlarski, Jankowiakówna. Radni: Semrau, L. Wojciechowski, Przybył, Sękowski, Płaczek M., Michalak, Starzyńska. — W wolnych głosach omawiano m. in. sprawy organizacyjne — przewodn. dh. dr. Błażejczyk nawołuje je obecnych członków do dalszej, w dotychczasowym kierunku, pilnej i wytrwałej pracy i solwuje zebranie hasłem „Cześć Pięśni”.

1) **Koło śpiewacze „Dembiński”.** W dn. 16 bm. odbyło się walne zebranie, które zgalił dh. prezes dr. Jürga — przystępując do załatwienia bieżących spraw star. zarządu. m. in. zdano sprawozdania z „Wieczornicy Moniuszki” w Poniecu, oraz koncertu Nowowiejskiego. Przyjęto 17 nowych członków i 12 zgł. kandydatów. Następnie wita dh. dr. Jürga prezesa Okręgu dh. dyr. Perzyńskiego i prezesa honor. dh. dr. Błażejczyka. — Przez powstanie z miejsc uczczono pamięć zmarłych członków śp. St. Thomasa, Hel. Musiakówny oraz dyr. okręgu i b. dyr. Koła śp. R. Lubierskiego. Dalej przystąpiono do wyboru prezydium walnego zebrania, powołując prezesa honor. dh. dr. Błażejczyka na przewodn.. Członkowie zarządu kolejno składali wy-czerpująco swe sprawozdania z całorocznej pracy. Koło liczy obecnie 161 członków — 85 czynnych, 73 nieczynnych i 3 honorowych. Brano czynny udział w licznych obchodach, urządzono 2 wieczornice Moniuszkowskie, koncerty itp. Książki kasowe zamknięto saldem 89,73 zł. gotówką i 1044,45 zł. w depozycie banku. Prezes Okręgu dh. Perzyński, na podstawie dokładnych sprawozdań zarządu, stwierdza, że Koło Dembiński pod względem ilości odbytych zebrań, lekcji i imprez, udziału w obchodach itp., wysuwa się na czoło niemal wszystkich Kół Wlkp. Zw. i podziwia jego wytrwałą i pilną pracę. Na wniosek Komisji Rew. udzielono zarządowi absolutorjum i przystąpiono do wyboru nowego, który jednogłośnie wybrano w składzie: dr. Jürga prezes, Sianek wiceprezes, Walkowski sekretarz, Rygus zast. sek., T. Wojciechowski skarbnik, Jankowiak bibliotekarz, Szymański dyrygent, Chorąży St. Nowacki. Komisja rew.: Zielnik, Kotlarski, Jankowiakówna. Radni: Semrau, L. Wojciechowski, Przybył, Sękowski, Płaczek M., Michalak, Starzyńska. — W wolnych głosach omawiano m. in. sprawy organizacyjne — przewodn. dh. dr. Błażejczyk nawołuje je obecnych członków do dalszej, w dotychczasowym kierunku, pilnej i wytrwałej pracy i solwuje zebranie hasłem „Cześć Pięśni”.

1) **Koło śpiewacze „Dembiński”.** W dn. 16 bm. odbyło się walne zebranie, które zgalił dh. prezes dr. Jürga — przystępując do załatwienia bieżących spraw star. zarządu. m. in. zdano sprawozdania z „Wieczornicy Moniuszki” w Poniecu, oraz koncertu Nowowiejskiego. Przyjęto 17 nowych członków i 12 zgł. kandydatów. Następnie wita dh. dr. Jürga prezesa Okręgu dh. dyr. Perzyńskiego i prezesa honor. dh. dr. Błażejczyka. — Przez powstanie z miejsc uczczono pamięć zmarłych członków śp. St. Thomasa, Hel. Musiakówny oraz dyr. okręgu i b. dyr. Koła śp. R. Lubierskiego. Dalej przystąpiono do wyboru prezydium walnego zebrania, powołując prezesa honor. dh. dr. Błażejczyka na przewodn.. Członkowie zarządu kolejno składali wy-czerpująco swe sprawozdania z całorocznej pracy. Koło liczy obecnie 161 członków — 85 czynnych, 73 nieczynnych i 3 honorowych. Brano czynny udział w licznych obchodach, urządzono 2 wieczornice Moniuszkowskie, koncerty itp. Książki kasowe zamknięto saldem 89,73 zł. gotówką i 1044,45 zł. w depozycie banku. Prezes Okręgu dh. Perzyński, na podstawie dokładnych sprawozdań zarządu, stwierdza, że Koło Dembiński pod względem ilości odbytych zebrań, lekcji i imprez, udziału w obchodach itp., wysuwa się na czoło niemal wszystkich Kół Wlkp. Zw. i podziwia jego wytrwałą i pilną pracę. Na wniosek Komisji Rew. udzielono zarządowi absolutorjum i przystąpiono do wyboru nowego, który jednogłośnie wybrano w składzie: dr. Jürga prezes, Sianek wiceprezes, Walkowski sekretarz, Rygus zast. sek., T. Wojciechowski skarbnik, Jankowiak bibliotekarz, Szymański dyrygent, Chorąży St. Nowacki. Komisja rew.: Zielnik, Kotlarski, Jankowiakówna. Radni: Semrau, L. Wojciechowski, Przybył, Sękowski, Płaczek M., Michalak, Starzyńska. — W wolnych głosach omawiano m. in. sprawy organizacyjne — przewodn. dh. dr. Błażejczyk nawołuje je obecnych członków do dalszej, w dotychczasowym kierunku, pilnej i wytrwałej pracy i solwuje zebranie hasłem „Cześć Pięśni”.

1) **Koło śpiewacze „Dembiński”.** W dn. 16 bm. odbyło się walne zebranie, które zgalił dh. prezes dr. Jürga — przystępując do załatwienia bieżących spraw star. zarządu. m. in. zdano sprawozdania z „Wieczornicy Moniuszki” w Poniecu, oraz koncertu Nowowiejskiego. Przyjęto 17 nowych członków i 12 zgł. kandydatów. Następnie wita dh. dr. Jürga prezesa Okręgu dh. dyr. Perzyńskiego i prezesa honor. dh. dr. Błażejczyka. — Przez powstanie z miejsc uczczono pamięć zmarłych członków śp. St. Thomasa, Hel. Musiakówny oraz dyr. okręgu i b. dyr. Koła śp. R. Lubierskiego. Dalej przystąpiono do wyboru prezydium walnego zebrania, powołując prezesa honor. dh. dr. Błażejczyka na przewodn.. Członkowie zarządu kolejno składali wy-czerpująco swe sprawozdania z całorocznej pracy. Koło liczy obecnie 161 członków — 85 czynnych, 73 nieczynnych i 3 honorowych. Brano czynny udział w licznych obchodach, urządzono 2 wieczornice Moniuszkowskie, koncerty itp. Książki kasowe zamknięto saldem 89,73 zł. gotówką i 1044,45 zł. w depozycie banku. Prezes Okręgu dh. Perzyński, na podstawie dokładnych sprawozdań zarządu, stwierdza, że Koło Dembiński pod względem ilości odbytych zebrań, lekcji i imprez, udziału w obchodach itp., wysuwa się na czoło niemal wszystkich Kół Wlkp. Zw. i podziwia jego wytrwałą i pilną pracę. Na wniosek Komisji Rew. udzielono zarządowi absolutorjum i przystąpiono do wyboru nowego, który jednogłośnie wybrano w składzie: dr. Jürga prezes, Sianek wiceprezes, Walkowski sekretarz, Rygus zast. sek., T. Wojciechowski skarbnik, Jankowiak bibliotekarz, Szymański dyrygent, Chorąży St. Nowacki. Komisja rew.: Zielnik, Kotlarski, Jankowiakówna. Radni: Semrau, L. Wojciechowski, Przybył, Sękowski, Płaczek M., Michalak, Starzyńska. — W wolnych głosach omawiano m. in. sprawy organizacyjne — przewodn. dh. dr. Błażejczyk nawołuje je obecnych członków do dalszej, w dotychczasowym kierunku, pilnej i wytrwałej pracy i solwuje zebranie hasłem „Cześć Pięśni”.

1) **Koło śpiewacze „Dembiński”.** W dn. 16 bm. odbyło się walne zebranie, które zgalił dh. prezes dr. Jürga — przystępując do załatwienia bieżących spraw star. zarządu. m. in. zdano sprawozdania z „Wieczornicy Moniuszki” w Poniecu, oraz koncertu Nowowiejskiego. Przyjęto 17 nowych członków i 12 zgł. kandydatów. Następnie wita dh. dr. Jürga prezesa Okręgu dh. dyr. Perzyńskiego i prezesa honor. dh. dr. Błażejczyka. — Przez powstanie z miejsc uczczono pamięć zmarłych członków śp. St. Thomasa, Hel. Musiakówny oraz dyr. okręgu i b. dyr. Koła śp. R. Lubierskiego. Dalej przystąpiono do wyboru prezydium walnego zebrania, powołując prezesa honor. dh. dr. Błażejczyka na przewodn.. Członkowie zarządu kolejno składali wy-czerpująco swe sprawozdania z całorocznej pracy. Koło liczy obecnie 161 członków — 85 czynnych, 73 nieczynnych i 3 honorowych. Brano czynny udział w licznych obchodach, urządzono 2 wieczornice Moniuszkowskie, koncerty itp. Książki kasowe zamknięto saldem 89,73 zł. gotówką i 1044,45 zł. w depozycie banku. Prezes Okręgu dh. Perzyński, na podstawie dokładnych sprawozdań zarządu, stwierdza, że Koło Dembiński pod względem ilości odbytych zebrań, lekcji i imprez, udziału w obchodach itp., wysuwa się na czoło niemal wszystkich Kół Wlkp. Zw. i podziwia jego wytrwałą i pilną pracę. Na wniosek Komisji Rew. udzielono zarządowi absolutorjum i przystąpiono do wyboru nowego, który jednogłośnie wybrano w składzie: dr. Jürga prezes, Sianek wiceprezes, Walkowski sekretarz, Rygus zast. sek., T. Wojciechowski skarbnik, Jankowiak bibliotekarz, Szymański dyrygent, Chorąży St. Nowacki. Komisja rew.: Zielnik, Kotlarski, Jankowiakówna. Radni: Semrau, L. Wojciechowski, Przybył, Sękowski, Płaczek M., Michalak, Starzyńska. — W wolnych głosach omawiano m. in. sprawy organizacyjne — przewodn. dh. dr. Błażejczyk nawołuje je obecnych członków do dalszej, w dotychczasowym kierunku, pilnej i wytrwałej pracy i solwuje zebranie hasłem „Cześć Pięśni”.

się należało w szanującym się towarzystwie, powiem od razu delikatnie: To jest skandal! Proszę nie zatykać uszu, to nie ja krzyczę, to moje wewnętrzności się przewracają. — Ja temu nie wżmien, że jestem Pączek. Myślałem, że mi nie nie brak: cześć nadzianie — masz nadzianie! cześć lukier — masz lukier! cześć z przyprawą — masz z przyprawą! cześć pałce lizać — możesz lizać! a tymczasem taka obraza! Plecami się do mnie odwracają! do mnie Pączka największego miłasta pogranicza! Dalibóg przewraca się ludziskom w głowinach: expremem od Fagrata Pączka trzeba sprowadzać na herbatki? (nie mam nic przeciw herbatkom, brawo! żyć powodzenia!) ale — Pączek musi być od Fagrata? z Poznania? A co ja mam robić Pączek stół miłasta Leszna? największego na pograniczu? czy mam wstąpić do bezrobotnych? może mam chodniki skrobać? Hę? Pączek jest Pączek, nie byleco. Jestem miękki (jak każdy Pączek), ale jak mnie złość weźmie, to zrobił się ze mnie podszew i przestanę gadać tak delikatnie. Sługa uniżony!

Hieronim Pączek z m. Leszna.

1) **Bank Ludowy ma być utrzymany.** W związku z jutrzejszym nadzwyczajnym walnym zebraniem członków Banku Ludowego w Osiecznie otrzymanym z Zarządu Banku wyjaśnienia i zapewnienia, iż celem zebrania nie jest likwidacja tej instytucji, lecz rozpatrzenie jej sytuacji w kierunku dalszego podtrzymywania.

1) **Podziękowanie.** Z okazji srebrnego wesela (w dniu 25. b. m.) pp. Filisiewiczowie z Przybim'a ofiarowali na biednych Stów, Pań Milosierdzia w Rydzynie 50 zł. Za hojny ten dar szlachetnym ofiarodawcom, składa podziękowanie Zarząd.

1) **Kącik Harcerski.** Apel morza! Rok rocznie harcerskie drużyny żeglarskie w rocznicę odzyskania morza urządzają t. zw. „apel morza”. W pamiętnym dniu młodzież harcerska ma zwrócić szczególną uwagę na doniosłość posiadania choćby tak małego skrawka błękitnego morza jak Polska. I w 4 druż. Czarnieckiego zastęp żeglarski „Bobrow”, który niejednokrotnie już wykazał swoją inicjatywę i żywotność na łonie drużyny urządził w ub. niedzielę skromną, acz nader miłą uroczystość, poświęconą 13-tej rocznicy odzyskania dostępu do morza. Oprócz członków drużyny zjawili się na uroczystość kilkoro druhen, przedstawiciele K. St. H. i Kom. Huica, jednakowoż nie można było zauważyć harcerzy z innych drużyn, chociaż współpraca drużyn jest w tym względzie niezmiernie pożądana. Raport odebrał kier. druż. Kędzior, a przybyłszy drh. Roszak odczytał uroczysty rozkaz. Bardzo przystępnie opracowany referat o morzu i jego znaczeniu dla Polski odczytał drh. naucz. Szygła, poczem wzmiesiono trzykrotny okrzyk na cześć Najj. Rzeczypospolitej. Program uzupełniły piosny chóru, który odśpiewał kilka pieśni o morzu i zastępowały „Bobrow” deklamował sonet „Burza” A. Mickiewicza.

Po odśpiewaniu „Roty Morskiej” i „Roty” Konopnickiej złożyli obecni swe podpisy na osobnej pocztówce. Drużyna urzędzeniem apelu dała dowód głębokiego zrozumienia sprawy morza polskiego dla naszego Państwa. Czuwaj!

Kurs instruktorski obrony przeciwgazowej urządziło Koło Starszego Harcerstwa dla swych członków i druhen z drużyny żeńskiej E. Szczanieckiej. Kurs siosunkowo liczny prowadzi mistrudrony na polu uświadomienia obrony przeciwgazowej p. Jabczyński. Po ukończeniu kursu odbędzie się egzamin instruktorski O. P. G. Z. R.

1) **Kącik Harcerski.** Apel morza! Rok rocznie harcerskie drużyny żeglarskie w rocznicę odzyskania morza urządzają t. zw. „apel morza”. W pamiętnym dniu młodzież harcerska ma zwrócić szczególną uwagę na doniosłość posiadania choćby tak małego skrawka błękitnego morza jak Polska. I w 4 druż. Czarnieckiego zastęp żeglarski „Bobrow”, który niejednokrotnie już wykazał swoją inicjatywę i żywotność na łonie drużyny urządził w ub. niedzielę skromną, acz nader miłą uroczystość, poświęconą 13-tej rocznicy odzyskania dostępu do morza. Oprócz członków drużyny zjawili się na uroczystość kilkoro druhen, przedstawiciele K. St. H. i Kom. Huica, jednakowoż nie można było zauważyć harcerzy z innych drużyn, chociaż współpraca drużyn jest w tym względzie niezmiernie pożądana. Raport odebrał kier. druż. Kędzior, a przybyłszy drh. Roszak odczytał uroczysty rozkaz. Bardzo przystępnie opracowany referat o morzu i jego znaczeniu dla Polski odczytał drh. naucz. Szygła, poczem wzmiesiono trzykrotny okrzyk na cześć Najj. Rzeczypospolitej. Program uzupełniły piosny chóru, który odśpiewał kilka pieśni o morzu i zastępowały „Bobrow” deklamował sonet „Burza” A. Mickiewicza.

Po odśpiewaniu „Roty Morskiej” i „Roty” Konopnickiej złożyli obecni swe podpisy na osobnej pocztówce. Drużyna urzędzeniem apelu dała dowód głębokiego zrozumienia sprawy morza polskiego dla naszego Państwa. Czuwaj!

Kurs instruktorski obrony przeciwgazowej urządziło Koło Starszego Harcerstwa dla swych członków i druhen z drużyny żeńskiej E. Szczanieckiej. Kurs siosunkowo liczny prowadzi mistrudrony na polu uświadomienia obrony przeciwgazowej p. Jabczyński. Po ukończeniu kursu odbędzie się egzamin instruktorski O. P. G. Z. R.

Trzeba wypełnić demoralizację.

„OSSERVATORE ROMANO“ O LIŚCIE PASTERSKIM KS. BISKUPA LUKOMSKIEGO.

Citta del Vaticano (K. A. P.) Organ watykański „Osservatore Romano“, podając w tych dniach na pierwszej stronie swego wydawnictwa wiadomość o niedawno ogłoszonym liście pasterskim J. E. Ks. Biskupa Łukomskiego w sprawie walki z szerzącą się niemoralnością, stwierdza, że arcybiskup łomżyński poruszył zagadnienie szczególnie żywotne dla katolików. Omówiwszy zaś obszernie treść listu, zwraca uwagę na podkreślone przez Ks. Biskupa smutne konsekwencje złe pojętego i złe stosowanego t. zw. wy-

chowania fizycznego jak również na zgorzenie wywołane odsuwaniem się od religii przez zrywanie węzłów małżeńskich i wstępowanie w nowe nieprawie związki. „Kończąc „Osservatore Romano“ powtarza słowa omawianego listu pasterskiego:

„Zwalczajmy przeto wytrwale wszelkie zgorzenie i jego źródła, nawołujmy wszystkich dobrej woli do współpracy w tej walce i módlmy się do Jezusa, Dawcy dobra o Jego pomoc w tej akcji“.

Z PRASY

NIEPOROZUMIENIA W B. B.

Wczorajsza, katowicka „Polonia“ zamieszcza następujące informacje z Warszawy:

W sferach politycznych zwracają uwagę na nieporozumienia istniejące w łonie partii rządowej. Tak n. p. wśród senatorów niejednokrotnie słychać głosy bardzo ostrego niezadowolenia z uchwalonych ustaw, z taktyki sfer kierowniczych. Nawet pojawiają się głosy odgrazające się przeciwko prezydium klubu.

Wszystko to jednak jest burza w szklance wody.

Ot, n. p. w sprawie samorządowej. Mówią, że wielu z nich mało swoje własne zdanie, nie aprobujące stanowiska BB. Bano się imiennego głosowania, żeby potem nie odpowiadać wyborcom, zwłaszcza w dzielnicy zachodniej i małopolskiej. To też marszałek Świtalski poszedł na rękę i nie dopuścił do imiennego głosowania, a teraz każdy z posłów BB-ckich może się tłumaczyć, że on nie solidaryzuje się z taktyką prezydium klubu i sam za danym projektem nie głosował.

Imny wypadek zaszedł właśnie wczoraj. Rada naczelna związków Mórcazewskiego uchwaliła kategorię wezwania, żeby posłowie w BB. należący do tej organizacji, wystąpili przeciwko ustawie scalenowej. I cóż się okazało?

Jeden z posłów, — członek centrali związkowej przemawiał za projektem, a BB. uchwalił cały projekt.

Napoleon a Mussolini.

Prasa faszystowska współzabiega obecnie w wysławianiu Napoleona, jako wielkiego Włocha. Na okładkach zeszytów szkolnych portret Napoleona widnieje obok Cezara, Cavoura i Mussoliniego. Najwięcej czasu do kultu napoleonowskiego wśród faszystów przyznają się sam Mussolini. Porównując Napoleona z sobą Mussolini oświadcza, że między obu zachodzi ta Napoleon zamknął sobą rewolucję, a Mussolini ją rozpoczął.

Mussolini twierdzi dalej, że Napoleon był jednym z pierwszych Włochów, przyczynił się do wskrzeszenia jedności narodowej we Włoszech. Uważa on, że Napoleon, nawet będąc cesarzem Francuzów, nigdy nie przestawał być patriotą włoskim. W jednej ze swych mów Mussolini oświadczył, że „Bonaparte“, wykuli z tej samej rasy co i Dante i Michał Anioł, nigdy nie nauczyli się wymawiać prawdziwego języka francuskiego.

„Bonapartemu“ — mówił — zawdzięczamy zapalenie pierwszej pochodni jedności ojczyzny oraz powołanie do broni Włochów, których nazwał równymi najlepszym żołnierzom Cesarstwa.

dmich, zabezpieczona jest umowami w walutach obcych w szczególności zaś w dolarach, a ostatnio w dolarach złotych.

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Kutno. (Znów katastrofa kolejowa.) Na stacji Kutno pociąg towarowy najechał na pociąg osobowy, zdążający do Poznania. Wskutek zderzenia został rozbity: wagon trzeciej klasy i wagon mieszany pierwszej i drugiej klasy. W wagonie mieszanym z powodu silnego wstrząsu nastąpił wybuch gazu i pożar. Z pod szczytów wagonu wydobyło 7 rannych, których przewieziono do miejscowego szpitala. Z przeprowadzonych dochodzeń wynika, że winę za spowodowanie katastrofy ponosi maszynista pociągu towarowego, którego aresztowano.

MAŁOPOLSKA.

mp) Lwów. (Zgon artysty.) Zmarł w 47 roku życia, po długiej chorobie, śp. Ludwik Czarnowski, znany artysta dramatyczny scen w Poznaniu, Wilnie, Krakowie i Lwowie, oraz długoletni dyrektor teatrów lwowskich.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (Rewizja u studentów-żydów.) Policja śledcza dokonała w lokalu związku studentów żydów uniwersytetu Stefana Białego przy ul. Ludwisarskiej rewizji.

kw) Wilno. (Konkurencja skarbu.) Na terenie pow. wileński-troickiego w ciągu ostatniego tygodnia ujawniono 4 tajne gorzelnie, oraz fabryczki papierosów, fabrykowane z tytoniu pochodzącego z Litwy. 7 osób trudniących się niedozwolonym przemysłem pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

RADJO.

Środa, 22. II. 33.

Poznań. 11.40 Codz. Przegl. Prasy Polsk. 12.58 Sygnał czasu. 13.05 Koncert gram. 14.00 Giełda pien. i zboż.-tow. 14.10 Kom. gosp. roln. 14.15 Kwadrans Tow. Ziemiaków Wilkp. 17.00 Transm. z Warsz. 18.00 „Świat książek“. 18.15 Pogadanka gosp. 18.30 Przegl. czasopism. 18.45 „Geneza filozofii nowożytnej“. 19.00 Nadprogram z ilustr. muz. 19.28 Sygnał czasu. 19.30 Transm. z Warsz. 20.00 Recital fortepianowy. 20.35 Audycja wokalna. 21.00 Beethoven: Trio B-dur na fortepian skrzypce i fagot. 21.30 „Z nad brawędzi“. 21.45 Program teatr. poznań. i Radiost. na dz. nast. 21.50 Transm. z Warsz. 22.20 Sygnał czasu — kom. sport i polic. 22.30 Muzyka taneczna.

Warszawa. 11.40 Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 11.50 Kom. met. Gł. W. St. Met. 11.58 Sygnał czasu. 12.05 Program na dz. bież. 12.10 Płyty gram.

13.20 Kom. P. I. M. 15.10 Kom. P. Inst. Eksp. 15.15 Kom. gosp. 15.30 Kronika harcerska. 15.35 Program dla dzieci. 16.00 Arje i pieśni. 16.20 Odczyt dla maturzystów. 16.40 Odczyt w języku ukraińsk. 17.00 Pieśń w obyczajach hinduskich. 17.40 „Znaczenie gospodarcze higieny prasy“. 17.55 Program na dz. nast. 18.00 Odczyt dla maturzystów. 18.20 Wiad. bież. 18.25 Muzyka lekka. 19.00 Rozmaitości. 19.20 Skrzypka pociąg. rolnicza. 19.30 Kwadrans literacki. 19.45 Pnas. Dz. Radj. 20.00 Słuchowisko operetkowe. 21.45 Wiad. sport. 21.50 Dod. do Pras. Dz. Radj. 21.55 Koncert kameralny. 22.40 Feljton. 22.55 Kom. Gł. W. St. Met. kom. polic. 23.00 Muzyka taneczna.

Urzędowa Cedula Gildy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

Poznań, dnia 20. 2. 1933
Warunki: Handel hurtowy naryle! Poznań! ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg

Ceny transakcyjne.	
Zyto 15 tonn par. Poznań	17,00
Owies 15 tonn par. Poznań	14,50
Owies 16 tonn par. Poznań	14,00
Ceny orientacyjne	
Zyto	17,00
Uspokobienie spokojne	30,75
Uspokobienie spokojne	15,50
Uspokobienie spokojne	13,75
Uspokobienie spokojne	13,45
Uspokobienie spokojne	14,50
Owies	14,50
Uspokobienie spokojne	26,50
Uspokobienie spokojne	47,00
Uspokobienie spokojne	1,00
Otręby pszenne	10,25
Otręby pszenne (grubo)	41,00
Rzepak	40,00
Gorszewca	38,00
Wyka latowa	12,00
Pełenka	12,00
Groch Victoria	13,00
Groch Foigera	34,00
Lubin niemiecki	6,00
Lubin złoty	8,90
Seradela	13,00
Koniczyna czerwona	9,00
Koniczyna biała	70,00
Koniczyna szwedzka	80,00
Ogólne uspokobienie stałe	
Dolar amerykański	8,90
Funt szterlingów	28,33
Frank francuski	34,92
Frank szwajcarski	172,00
Marka niemiecka	210,50
Guldeny gdańskie	173,7

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski
Redaktor odpowiedzialny: H. Rataj
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stan. Szewski
Członkami „Drukarni Leszczyńskiej“
Sp. z o. o. w Lesznie.

Z CAŁEJ POLSKI.

WARSZAWA.

W) Deficyt piekarni miejskiej. — Miejska piekarnia jest przedsięwzięciem deficytowym. Przewidywany w roku budżetowym 1933-34 deficyt sięga 524.000 złotych.

W) Zabezpieczenie wierzycielności. W sferach rządowych omawiany jest

projekt rozporządzenia w sprawie zabezpieczenia wierzycielności krajowych w walutach obcych. Projektowane rozporządzenie ma zezwalać na zabezpieczenie wierzycielności krajowej jedynie w złocie. Jak wiadomo ogromna ilość wierzycielności, zwłaszcza w Małopolsce oraz w województwach wschod-

Za liczne dowody serdecznego współczucia i udział w pogrzebie naszego ukochanego męża i ojca s. p.

Franciszka Gościniaka

składamy wszystkim, szczególnie Wielebn. Duchowieństwu ks. prob. Jankiewiczowi, ks. Kałuży, gminie Grocowo, Kółku Rolniczemu, Wójtostwu, Sołtysom, Radzie Parafialnej, Radzie Nadzorczej „Drukarni Leszczyńskiej“ i wszystkim krewnym i znajomym na tej drodze serdecznie

Bóg zapłać!

Żona z dziećmi.

Dom

masywny, z ogrodem, na sprzedaż. Zaborowo-12, pow. Leszno.

Mieszkanie

2 ładne pokoje z kuchnią, od 1. 3. br. do wynajęcia Leszno, ul. Osiecka 11.

3 pokoje z kuchnią

na I. piętrze, słoneczne, do wynajęcia.

Leszno, Przemysłowa 31.

Starsze małżeństwo poszukuje

2 pokój. mieszkania

z kuchnią. Zgłosz. piśm. do ekspedycji „Głosu“ pod nr. 19.

DRUKI

WSZELKIEGO RODZAJU wykonuje

Drukarnia Leszczyńska

Leszno, ulica Wolności 21

Gigantyczne archywalne filmy oibryzm! Film milionów dla milionów!

POWÓDZ

Selkis tabystów — tysiące zabitych i rannych! Film, o którym mówi świat cały! Uroczysta premiera jutro w środe, 22 lutego 1933 r. w kinie „KAWALCZYK“ w Lesznie.

Mieszkanie

2 lub 3 pokoje, duże, słoneczne z kuchnią, zaraz do wynajęcia.

Leszno, Plac Dr. Metziga nr. 9, I. piętro.

Świeże wapno budowlane

i kółki do drzewek nadeszły, poleca:

Fa. MIRECKI, Leszno,

Nowy Rynek 11.

PRZEDPŁATA: Na pocztę wraz tygod. „Przyjaciół Rolnika“, „Ognisko Domowe“ i dodatkami powieściowymi z odnośnictwem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,50 zł, miesięcznie 1,80 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,30 zł, z odnośnictwem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr. W razie przeszkód w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo

nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania. OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w czasie redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. — Za telefon. podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.